

*Sygn. akt II K 424/18*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 4 grudnia 2018 r.***

Sąd Rejonowy w Brzezinach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Sylwia Wierzbowska-Zimoń

Protokolant: stażysta Kinga Głowacka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 grudnia 2018 r.

sprawy:

***D. C.***

s. S., G. z domu S.

ur. (...) w m. B.

***oskarżonego o to, że:***

w dniu 08 września 2018 r. w miejscowości P. prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości, wynik badania: 0,62 mg/l, 0,57mg/l, 0,61 mg/l, 0,55 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu

***tj. o czyn z art. 178a § 1 kk***

1. D. C. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 178a§1 kk i za to na podstawie art. 178a § 1 kk w zw. z art. 34 § 1 a pkt. 1 kk i art. 35 § 1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy ograniczenia wolności, polegającego na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym,
2. na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności zalicza okres zatrzymania oskarżonego w dniach 08.09.2018 r. godz. 19:00 do 09.09.2018r. godz.15:25, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny dwóm dniom kary ograniczenia wolności,
3. na podstawie art. 42§2 kk orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 (trzech) lat,
4. na podstawie art. 43§3 kk zobowiązuje oskarżonego do zwrotu prawa jazdy w terminie dwóch tygodni od uprawomocnienia się orzeczenia,
5. na podstawie art. 35 § 4 kk w zw. z art. 72§1 pkt. 5 kk zobowiązuje oskarżonego do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu- w okresie wykonywania kary ograniczenia wolności,
6. na podstawie art. 43a§2 kk zasądza od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej kwotę 6 000 (sześć tysięcy) złotych tytułem świadczenia pieniężnego,
7. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem pozostałych kosztów sądowych.

# UZASADNIENIE

## **Sąd Rejonowy ustalił, następujący stan faktyczny:**

W dniu 8 września 2018 r. około godziny 14:30 oskarżony D. C. w miejscu swojego zamieszkania tj. w miejscowości Z. wraz z dwoma kolegami spożywał alkohol w postaci wódki marki (...) w ilości 0,5 litra.

Około godziny 16:00 konkubina oskarżonego K. G. odwiozła kolegów D. C. swoim samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) do B.. Oskarżony towarzyszył jej siedząc na miejscu pasażera. Z B. K. G. i oskarżony D. C. pojechali do R.. Po drodze kobieta zatrzymała się w miejscowości P., aby zatankować paliwo. Gdy poszła zapłacić za zatankowane paliwo oskarżony usiadł na miejscu kierowcy nie pozwalając K. G. na dalsze prowadzenie pojazdu. Oskarżony kierował pojazdem K. G. jadąc z P. do R., a następnie z R. do miejscowości Z.. W czasie jazdy oskarżony zaczął zachowywać się wobec K. G. agresywnie, a nadto prowadził samochód z dużą prędkością. Następnie zatrzymał się. Wtedy konkubina oskarżonego wyszła z samochodu, zamierzając iść pieszo do domu, przy czym wyjęła kluczyki ze stacyjki pojazdu. Oskarżony zaczął bić i szarpać K. G. oraz wyrwał jej kluczyki z rąk i wsiadł do samochodu. K. G. zaczęła pieszo iść w stronę Z., a ponieważ do miejsca zamieszkania miała 4 km, za namową oskarżonego wsiadła do kierowanego przez niego samochodu. W czasie tej jazdy oskarżony jechał tzw. wężykiem, a gdy kobieta zwróciła mu uwagę, zatrzymał się i wypchnął ją z samochodu.

K. G. zadzwoniła do matki oskarżonego G. C. i opowiedziała jej o całej sytuacji. Nadto powiadomiła policję. Ponieważ w miejscu zamieszkania oskarżony zachowywał się agresywnie, rozbił szybę i zniszczył szklaną ławę, matka sprawcy wezwała policję.

Zanim na miejsce przybył patrol policji oskarżony ponownie wsiadł i kierował pojazdem K. G. szukając jej w miejscu gdzie ją pozostawił.

Przybyli o godzinie 18:34 do miejscowości Z. funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w B.: st.sierż. R. S. i asp.sztab. M. F. zastali D. C. przy samochodzie marki V. (...) o nr rej. (...). Oskarżony miał zakrwawione dłonie, a wewnątrz pojazdu, na miejscu kierowcy także widoczne były ślady krwi.

Na miejscu interwencji oskarżony odmówił poddania się badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu oraz zaprzeczał, aby kierował pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości.

Oskarżony został zatrzymany i przewieziony do Komendy Powiatowej Policji w B.. W wyniku przeprowadzonego o godzinie 19:30, o godzinie 19:33, o godzinie 20:05 i o godzinie 20:35 badania urządzeniem Alkometr A2.0 stwierdzono u oskarżonego odpowiednio: 0,62 mg/l, 0,57 mg/l, 0,61 mg/l, i 0,55 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu odpowiadający stężeniu alkoholu we krwi.

(dowody: k. 1-2 notatka, k. 3 - protokół zatrzymania, k. 5 - protokół badania, k.13-14 - protokół oględzin, k. 41 - płyta, k. 43 - płyta, k. 44 - ślady, k. 13- 14 - protokół oględzin, zeznania K. G. – k. 68v. - 69, k. 7v. - 9, zeznania G. C. – k. 69- 69 v. i k. 20 v. - 21 )

Wobec oskarżonego wyłączono materiały do odrębnego postępowania o czyny z art. 216 § 1 kk , art. 217 § 1 kk i art. 288 § 1 kk oraz art. 190 § 1 kk popełnione na szkodę K. G. i G. C..

**Oskarżony D. C.** ma 28 lat, posiada wykształcenie podstawowe, jest kawalerem, pozostającym w związku z K. G., posiada na utrzymaniu 11 – letniego syna w/w. Oskarżony pracuje w ubojni drobiu z wynagrodzeniem 1.100 złotych netto miesięcznie, nie posiada żadnego majątku. D. C. nigdy nie leczył się: psychiatrycznie, neurologicznie i odwykowo.

Oskarżony był karany.

(dowód: dane osobo-poznawcze - k. 67 v., dane z KRK – 45 - 47)

W postępowaniu przygotowawczym oskarżony D. C. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 178 a § 1 kk i wyjaśnił, iż w dniu zdarzenia kierował samochodem swojej konkubiny jadąc przez miejscowość P. i Z., po tym jak wcześniej spożył alkohol w postaci wódki w ilości 300 ml.

Wyjaśniając przed Sądem oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, iż w postępowaniu przygotowawczym składał wyjaśnienia po tym, jak spędził noc na izbie wytrzeźwień, a policjanci powiedzieli mu, że jak się nie przyzna to nie pójdzie do domu. Zaprzeczył, aby w dniu zdarzenia kierował samochodem V. (...) należącym do K. G., wskazując, że w samochodzie tym siedział jedynie jako pasażer. Oskarżony jechał z K. G. i na stacji paliw pod dystrybutorem, kiedy było już wlane paliwo, wsiadł i odjechał tylko kawałek spod dystrybutora. D. C. nie potrafił powiedzieć dlaczego odjechał spod dystrybutora. Potwierdził, iż był wtedy nietrzeźwy. Nie pamiętał dokładnie ile wypił tego dnia ale było to około pół litra wódki. Pił razem z kolegą. Został zatrzymany w domu. Nie pamiętał po co jechał na stację, ale chyba żeby zatankować samochód.

Oskarżony po ujawnieniu jego wyjaśnień z postępowania przygotowawczego, w których przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, potwierdził te wyjaśnienia.

W ostatnim słowie oskarżony wniósł o łagodny wymiar kary.

(dowód: wyjaśnienia – k. 67 v. - 68, k. 27, k. 33 v. - 34)

#### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Okoliczności popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu nie budzą żadnych wątpliwości, a zostały ustalone między innymi w oparciu o jego wyjaśnienia złożone na etapie postępowania przygotowawczego jak i zeznania świadków: K. G. i G. C. - złożone także w toku postępowania przygotowawczego.

Oskarżony w pierwszych wyjaśnieniach opisał przebieg zdarzenia w sposób korelujący w ustalonym stanie faktycznym sprawy, w tym z relacją świadków, a dowody te były ze sobą spójne. D. C. podał kiedy i w jakiej ilości spożył alkohol. Stan nietrzeźwości oskarżonego potwierdzają jednoznaczne wyniki badań na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu przeprowadzone przez uprawnionego funkcjonariusza i utrwalone w prawidłowej formie procesowej.

Wyjaśnienia oskarżonego złożone na rozprawie w ocenie Sądu stanowią wyraz przyjętej przez D. C. linii obrony, do czego oczywiście oskarżony ma prawo, jednak wyjaśnienia te są nielogiczne i sprzeczne wewnętrznie. Oskarżony nie kwestionował wyników badania alkometrem, nie żądał ponownego badania stanu trzeźwości, czy badania krwi, a mało prawdopodobnym jest, iż został zmuszony przez funkcjonariuszy policji w złożenia obciążających go wyjaśnień. Na rozprawie wyjaśniając jednak potwierdził, iż w czasie zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwości a po zatankowaniu paliwa wsiadł za kierownicę i przejechał kilka metrów pod inny dystrybutor. Nadto wyjaśniając potwierdził treść złożonych w toku postępowania przygotowawczego wyjaśnień nie widząc sprzeczności w swoich dotychczasowych wyjaśnieniach. Jednocześnie oskarżony wskazał, że następnie jechali oni przez P., co oznacza, że poruszali się po drodze publicznej, na którą zresztą wyjechał on zaraz po opuszczeniu stacji paliw.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków K. G. i G. C. złożone w toku postępowania przygotowawczego.

Zwłaszcza K. G. złożyła szczegółowe zeznania odnośnie zaistniałego zdarzenia, w tym odnośnie stanu nietrzeźwości oskarżonego i kierowania samochodem, które były logiczne, spójne wewnętrznie i między sobą.

Świadek zeznając w toku postępowania przygotowawczego podała kiedy i w jakich okolicznościach oskarżony spożył alkohol, co było zgodne z wyjaśnieniami oskarżonego złożonymi na etapie postępowania przygotowawczego. Potwierdziła, iż samochodem osobowym należącym do niej, marki V. (...) o nr rej. (...) od momentu zatankowania pojazdu w m. P. kierował oskarżony, który tego dnia kilka godzin wcześniej spożywał wraz z kolegami alkohol w postaci wódki.

Świadek szczegółowo opisała przebieg całego zdarzenia, fakt, iż oskarżony jechał kierując samochodem przez pewien czas po drodze publicznej, wyjechał ze stacji paliw, a także opisała inne zdarzenia, będące podstawą wszczęcia innego jeszcze postępowania karnego wobec oskarżonego.

Brak jest podstaw do kwestionowania zeznań świadka złożonych w toku postępowania przygotowawczego, tuż po zdarzeniu, a więc na bieżąco w powyższym zakresie. Sąd uznał za niewiarygodne zeznania świadka K. G. złożone przed sądem, w których zaprzeczyła, aby oskarżony D. C. kierował samochodem marki V. (...) w dniu 08.09.2018r. w stanie nietrzeźwości. Świadek podała, że oskarżony jechał samochodem jedynie pewien moment odjeżdżając spod dystrybutora, gdzie następnie przesiadł się na miejsce pasażera. Po ujawnieniu zeznań świadka z postępowania przygotowawczego, świadek nie potrafiła wyjaśnić rozbieżności powstałych w jej zeznaniach i logicznie ich uzasadnić. W kontekście tych oczywistych niekonsekwencji, sprzeczności wzajemnej zeznań świadka, należało odmówić wiarygodności zeznaniom K. G.- konkubiny oskarżonego, złożonych w toku postępowania sądowego.

Świadek G. C. matka oskarżonego zeznając przed Sądem zasłaniała się niepamięcią co do okoliczności zdarzenia z udziałem oskarżonego. Potwierdziła natomiast, że w tym dniu jej syn znajdował się w stanie nietrzeźwości bo tego dnia spożywał w domu alkohol. Nie wiedziała natomiast czy jej syn kierował samochodem K. G. bo tego nie widziała, potwierdziła natomiast, że K. G. wróciła do domu pieszo. Po odczytaniu zeznań tego świadka złożonych w toku postępowania przygotowawczego, zgodnych z zeznaniami świadka K. G. także z tego postępowania, w których świadek G. C. potwierdziła, iż oskarżony będąc w stanie nietrzeźwości kierował pojazdem mechanicznym, świadek potwierdziła te zeznania dodając, iż nie potrafi wyjaśnić powstałych rozbieżności ale „skoro tak powiedziała to nie ma powodów żeby się wycofywać i że nie chce obciążać syna”.

W ocenie Sądu zeznania K. G. i G. C. złożone przed Sądem były niewiarygodne i wewnętrznie sprzeczne, dlatego zeznaniom tym odmówiono waloru wiarygodności.

Pozostałe dowody w postaci danych o karalności, notatki urzędowej funkcjonariusza, protokołów oględzin płyt z nagraniem czy oględzin pojazdu a także protokołu użycia urządzenia kontrolno – pomiarowego były wiarygodne i z pozostałymi dowodami tworzyły logiczną całość.

Dowód z nagrań ze stacji w P. potwierdził, iż oskarżony po zatankowaniu samochodu usiał na miejscu kierowcy i prowadził pojazd, a dowód z oględzin wnętrza pojazdu K. G., gdzie ujawniono ślady krwi na kierownicy i dźwigni zmiany biegów wskazywał, iż po tym, jak oskarżony w wyniku niszczenia sprzętów domowych skaleczył się i krwawił z dłoni, przebywał w pojedźcie na miejscu kierowcy, a zeznania świadków w tym K. G. złożonych w toku postępowania przygotowawczego potwierdziły, iż oskarżony jechał jej pojazdem także w chwili, zanim na miejsce zdarzenia przybył patrol policji gdzie oskarżony ponownie wsiadł i kierował pojazdem K. G. szukając jej w miejscu gdzie ją pozostawił tj. przy lesie. Z zapisu nagrania jasno wynika, że oskarżony nie tylko odjechał od dystrybutora, ale także dojechał nie kawalek jak twierdzi świadek K. G. – do butli, tylko pojechał w kierunku wyjazdu ze stacji, a następnie jak wynika już z samych zeznań z postępowania przygotowawczego jechał z P. na Z..

W ocenie Sądu, zgromadzone dowody pozwoliły na uznanie, że D. C. swoim zachowaniem polegającym na tym, że w dniu 08 września 2018 r. w miejscowości P. prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości, wynik badania: 0,62 mg/l, 0,57mg/l, 0,61 mg/l, 0,55 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, wyczerpał dyspozycję art. 178 a § 1 kk.

Oskarżony działał z winy umyślnej w zamiarze bezpośrednim. Spożył alkohol i to w znacznej ilości, na co wskazuje wynik badania przeprowadzonego przez funkcjonariusza bezpośrednio po zdarzeniu drogowym, a następnie mimo spożytego wcześniej alkoholu wsiadł do samochodu i kierował nim pokonując pewną odległość między miejscowościami P., R. i Z.. W toku postępowania nie zostały ujawnione żadne okoliczności wyłączające winę lub bezprawność popełnionego czynu. W ocenie Sądu nie występowały także żadne nadzwyczajne okoliczności, które uprawniałyby oskarżonego do kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości.

Oskarżony, pomimo iż znajdował się pod wpływem alkoholu, dysponował możliwością oceny swojego zachowania i w chwili dokonywania tego czynu znajdował się w takiej sytuacji motywacyjnej, że mógł zachować się zgodnie z normami prawa.

Czyn oskarżonego charakteryzował się znaczną społeczną szkodliwością: ilość spożytego przez oskarżonego alkoholu przewyższała wartości minimalne wynikające z art. 115 § 16 kk, definiującego stan nietrzeźwości – stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm<sup>3</sup> wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Przy tym stężeniu alkoholu we krwi występuje już upośledzenie zdolności do prowadzenia pojazdów. Upośledzenie to jest tym wyższe, im większy jest poziom alkoholu we krwi. W wyniku przeprowadzonego badania stwierdzono, że o godzinie 19:30, o godzinie 19:33, o godzinie 20:05 i o godzinie 20:35 oskarżony miał odpowiednio 0,62 mg/l, 0,57 mg/l, 0,61 mg/l, i 0,55 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, a więc stężenie prawie półtora promila alkoholu we krwi. Stan ten nadal znacznie ograniczał możliwości jego percepcji czego konsekwencją było naganne zachowanie.

D. C. naruszył podstawową zasadę bezpieczeństwa w ruchu drogowym – zasadę trzeźwości, a swoim zachowaniem polegającym także na tym, że będąc w stanie nietrzeźwości pokonał pewien odcinek drogi przewożąc pasażera, godził w bezpieczeństwo i poczucie pewności innych uczestników ruchu drogowego.

Sąd nie znalazł żadnych okoliczności łagodzących w sprawie.

Za przypisany sprawcy czyn wymierzono oskarżonemu karę 1 roku i 2 miesięcy ograniczenia wolności - karę polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze po 30 godzin w stosunku miesięcznym. Wymierzając karę Sąd brał pod uwagę na niekorzyść oskarżonego uprzednią karalność D. C., niepoprawną osobowość sprawcy i jego postawę prezentowaną w czasie postępowania przed Sądem. Natomiast w sprawie brak jest okoliczności, które można by poczytać na korzyść oskarżonego.

W ocenie Sądu, wymiar kary jest adekwatny do stopnia zawinienia sprawcy, stopnia społecznej szkodliwości jego czynu i będzie wystarczającą dolegliwością pozwalającą na poprawę jego dotychczasowego zachowania, uzmysłowienie nieopłacalności tego typu przestępnych zachowań i konsekwencji prawnych, jakie ze sobą niosą. Uświadomi sprawcy stopień naganności popełnionych czynów oraz fakt obowiązywania określonych wartości społecznych, zaspokoi potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i oddziaływania prewencyjnego. Kara ograniczenia wolności polegająca na wykonywaniu nieodpłatnej pracy na cel społeczny w ocenie Sądu zmobilizuje oskarżonego do działania poprzez wyrobienie w nim poczucia odpowiedzialności oraz wzbudzenie woli kształtowania jego społecznie pożądanym postaw jak i potrzeb przestrzegania porządku prawnego, a z drugiej strony nie będzie stanowić dla niego uciążliwości skoro orzeczona jest w niewielkim wymiarze trzydziestu godzin w miesiącu. Orzeczona dotychczas wobec oskarżonego kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania wskazuje, iż cele kary tak orzeczonej nie zostały osiągnięte. W ocenie Sądu wymierzona kara ograniczenia wolności stanowi nieizolacyjną alternatywę dla kary pozbawienia wolności, bez warunkowego zawieszenia. Wynikający z kary ograniczenia wolności obowiązek pracy stanowi dla oskarżonego realną dolegliwość, gdzie w ocenie Sądu cele sprawiedliwościowe i prewencyjne z pewnością zostaną osiągnięte.

Sąd nałożył na oskarżonego obowiązek powstrzymywania się od nadużywania alkoholu. Nałożenie tego obowiązku podyktowane było tym, iż D. C. będąc pod wpływem alkoholu popełnił zarzucany mu czyn.

Sąd orzekł również na podstawie art. 42 § 2 kk zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym (o charakterze obligatoryjnym) na okres 3 lat, co ma zapobiec ponownemu popełnianiu przez oskarżonego przestępstw tego typu w tym okresie oraz oddziaływać na niego represyjnie i dyscyplinująco. Na czas obowiązywania zakazu oskarżony winien zostać wyeliminowany z grona uczestników ruchu drogowego jako osoba stwarzająca realne zagrożenie dla jego bezpieczeństwa.

Sąd zobowiązał oskarżonego do zwrotu dokumentu prawa jazdy w terminie dwóch tygodni od uprawomocnienia się orzeczenia.

Sąd obligatoryjnie orzekł środek karny w postaci świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz pomocy Postpenitencjarnej w wysokości 6000 zł. Środek karny niesie ze sobą dolegliwość finansową, ma na celu uświadomienie sprawcy stopnia naganności popełnionego czynu oraz fakt obowiązywania określonych reguł.

Obciążając oskarżonego kosztami procesu, w tym opłatą, sąd działał w oparciu o art. 627 kpk w zw. z art. 626 § 1 kpk. Oskarżony pracując jest w stanie uiścić koszty sądowe.